Zielnik Cwanego Lisa

Cwany Lis był bardzo chorowitym zwierzakiem. Dlatego przy każdej nowej dolegliwości wybierał się na spacer w poszukiwaniu najrozmaitszych ziół. Miał ich w swojej kolekcji całkiem sporo, ponieważ mieszkał w Dolinie Baryczy, gdzie ziół jest bardzo dużo. W taki sposób metodą prób i błędów stworzył ten zielnik, w którym zapisał najlepsze i najciekawsze według siebie zioła.

Spis treści:

1. Glistnik jaskółcze ziele
2. Dziurawiec zwyczajny
3. Wiązówka błotna
4. Kuklik pospolity
5. Podbiał pospolity

Glistnik jaskółcze ziele

Pewnego pięknego dnia Cwany Lis obudził się z kurzajką na nodze. Niezwłocznie po zjedzeniu śniadania udał się na spacer do pobliskiego lasu. Gdy tylko wyszedł z domu znalazł roślinę o niezbyt dużych żółtych kwiatkach. Postanowił zabrać ja do domu, tam odkrył, że po przełamaniu łodygi wycieka z niej żółty sok. Posmarował nim kurzajkę, a ona po nocy zniknęła.

Dziurawiec zwyczajny

Cwany Lis siedział przy kominku i czytał książkę, było już późno. Dlatego postanowił pójść spać, niestety zaczął go boleć brzuch. Szybko zerwał się z łóżka i zszedł po schodach do swojej tajemniczej piwniczki. Miał w niej najróżniejsze suszone zioła, chwilę się rozglądał po czym zobaczył dziurawca zwyczajnego. Lis bez zastanowienia wziął zioło i przygotował z niego napar, który oczywiście mu pomógł.

Wiązówka błotna

Cwany Lis oprócz tego, że był bardzo chorowity lubił także pomagać innym zwierzętom. Gdy wyszedł z domu na poranną przechadzkę zobaczył Pana Królika, który skarżył się na bóle stawów. Lisowi od razu przypomniało się, że niedawno zebrał wiązówkę błotną, dlatego zaprosił Pana Królika do domu. Przygotował mu napar z kwiatów zioła i wyposażył w torebkę suszonych kwiatów. Królik odszedł, a po tygodniu, gdy spotkał Cwanego Lisa powiedział mu, że to zioło jest niesamowitym lekarstwem.

Kuklik pospolity

Cała rodzina jeży obudziła się rano z wielkim bólem brzuchów i biegunką, poszli odwiedzić swoich sąsiadów, aby zobaczyć czy im też to dolega. Okazało się, że tak. Dotarli więc do Cwanego Lisa, który jeszcze nie wstał z łóżka, z powodu bólu brzucha. Gdy usłyszał, że cały las zachorował podniósł się i wyszedł przed dom, obok niego rosły małe kwiatki na długich szypułkach i owłosionych łodygach. Lis zerwał je wszystkie i przygotował z nich odwar, który wypił i podarował rodzinie jeży. Po nie całej godzinie zjawiły się inne zwierzęta prosząc o lek na biegunkę.

Podbiał pospolity

Cwany Lis najbardziej ze wszystkich swoich dolegliwości nie lubił kaszlu. A właśnie tego dnia dopadł go. Dlatego na kaszel miał przygotowanych najwięcej herbatek. Udał się do piwnicy i zobaczył ogromną półkę, wyciągnął z niej paczuszkę z napisem podbiał pospolity. Było to jego ulubione zioło na kaszel. Wypił herbatkę i powtórzył to kilka razy, po czym kaszel zniknął.

To tylko mała część z mojego zbioru ziół. Gdy będziecie w Dolinie Baryczy wystarczy lekko się rozglądnąć, a od razu znajdziecie rośliny, które mają właściwości lecznicze. Ja sam nie znam ich wszystkich i zostało mi jeszcze wiele do odkrycia.

Źródła informacji:

<https://www.poradnikzdrowie.pl>

<https://www.stolicazdrowia.pl/>